

GRZEBIEŃ I SZCZOTKA

Jurek bardzo był niedbały,
 Aż się ciotki zamartwiały,
 Aż ze złości ciotki chudły:
 – Masz nie włosy, tylko kudły,
 Potargane, rozczochrane,
 To są rzeczy niesłychane!
 Raz się uczesz, raz przynajmniej,
 Dużo czasu to nie zajmie,
 Masz tu szczotkę, masz tu grzebień,
 Musisz zacząć dbać o siebie.

Grzebień zęby szczyrzy,
 A szczotka się jeży:
 – Czesz się, Jerzy, jak należy,
 Czesz się, Jerzy, jak należy!



Poszedł Jurek raz przy święcie
 Do kolegów na przyjęcie,
 Oczywiście – nieczesany,
 Potargany, rozczochrany,
 Dzwoni, chciałby wejść do środka –
 Patrzy: grzebień, patrzy: szczotka!

Grzebień zęby szczyrzy,
 A szczotka się jeży:
 – Czesz się, Jerzy, jak należy,
 Czesz się, Jerzy, jak należy!

